

Jakub Skorupa, No to cześć - feat. Piotr Ziola

Słyszę głosy, które mówią
Byłeś tajemnicą mantrą
Teraz jednak gdzieś zniknąłeś
Jakbyś był halucynacją
Narobiłeś trochę szumu
Czyżbyś się tym szumem zatruł?
Tak to bywa kiedy w żagle
Złapiesz ciut za dużo wiatru

Gdy dziennikarz się mnie pyta
Co mnie w naszym kraju drażni
Myślę o tym, że ja sam
Bo jestem niezbyt wyraźny
Czy to niedobór witamin albo sił witalnych
Chyba pora już stąd wiać
Chudą jaźń nakarmić

No to cześć!
Wszystkim moim rozterkom
Czy po drodze zapodziałem
Tę nieznośną bytu lekkość?

No to cześć!
Było dobrze was znać
Czy po drodze coś było
Czy tylko głośno wiał wiatr?

No powiedz czy ta płyta będzie
Uczta literacką?
Czy wysypiskiem przysłów
Przy których łatwo zasnąć?
Może stanie się biesiadą
Z zimnym piwem i zgagą?
Głowa boli mnie od tańca
Który wciąż myślę z zabawą
Gdy dziennikarz się mnie pyta
Co mnie w naszym kraju drażni
Myślę o tym, że ja sam
Bo jestem niezbyt wyraźny
Czy to niedobór witamin albo sił witalnych
Chyba pora już stąd wiać
Chudą jaźń nakarmić

No to cześć!
Wszystkim moim rozterkom
Czy po drodze zapodziałem
Tę nieznośną bytu lekkość?

No to cześć!
Było dobrze was znać
Czy po drodze coś było
Czy tylko głośno wiał wiatr?